

DOI: 10.31648/kpp.12890

Zuzanna Pawlina

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

ORCID: 0009-0009-4690-3524

zuzapawlina@interia.pl

Hybristofilia i medialna idealizacja sprawcy jako wyzwania dla standardu *fair trial* w polskim procesie karnym

Wstęp

Współczesny dyskurs publiczny w obszarze wymiaru sprawiedliwości w coraz większym stopniu kształtowany jest przez narracje medialne, a szczególnie przez dynamicznie rozwijający się nurt kultury *true crime*. Zjawisko to, polegające na fabularyzowanym i często estetyzowanym przedstawianiu rzeczywistych wydarzeń kryminalnych, wykracza daleko poza funkcję czysto informacyjną czy edukacyjną, stając się istotnym czynnikiem socjologicznym, zdolnym do modyfikowania społecznego odbioru przestępstwa, ofiary, a nade wszystko sprawcy. W ekstremalnych przypadkach prowadzi do wytworzenia się specyficznej relacji emocjonalnej między odbiorcą medialnym a osobą oskarżoną o popełnienie czynu zabronionego, określanej w literaturze psychologicznej mianem *hybristofilii*¹.

Choć polska doktryna prawa karnego procesowego od dziesięcioleci z uwagą śledzi problematykę negatywnego wpływu mediów na bezstronność sądu – koncentrując się przede wszystkim na zjawisku *trial by media* i tworzeniu „negatywnej prejudycji” wobec oskarżonego – to znacznie mniej miejsca poświęca się zjawisku odwrotnemu. Mowa tu o pozytywnej prejudycji, czyli sytuacji, w której atrakcyjność fizyczna, charyzma czy wykreowany wizerunek sprawcy prowadzi do nieświadomego łagodzenia oceny jego czynu przez organy procesowe lub opinię publiczną. Mechanizm ten, zakotwiczony

¹J. Money, *Lovemaps: clinical concepts of sexual/erotic health and pathology, paraphilia, and gender transposition in childhood, adolescence, and maturity*, New York 1986, s. 176–259.

w psychologicznym efekcie aureoli, stanowi wyrafinowane i trudno uchwytnie zagrożenie dla fundamentalnych zasad procedury karnej: obiektywizmu (art. 4 Kodeksu postępowania karnego²), domniemania niewinności (art. 5 § 1 k.p.k.) oraz prawa do rzetelnego procesu opartego na swobodnej ocenie dowodów (art. 7 k.p.k.).

W niniejszym opracowaniu za cel postawiono analizę teoretyczną tego nieoczywistego wektora nacisku na wymiar sprawiedliwości. Główna hipoteza badawcza zakłada, że zjawisko hybrystofilii i idealizacji medialnej sprawy prowadzi do erozji standardu *fair trial* nie poprzez otwartą wrogość wobec oskarżonego, lecz poprzez subtelne przekształcanie procesów poznawczych uczestników postępowania – sędziów zawodowych, ławników, a nawet obrońców i prokuratorów. W artykule szczegółowo przedstawiono cztery zasadnicze tezy, obrazujące kolejno: mechanizm pozytywnej prejudycji w kontekście zasady obiektywizmu, transformację procesu dowodowego w „proces estetyczny”, wypaczenie domniemania niewinności poprzez popkulturowe „domniemanie wyjątkowości” oraz bezbronność czynnika społecznego (ławników) wobec presji hybrystofilii masowej. Analizę przeprowadzono w perspektywie interdyscyplinarnej, łączącej dorobek prawa karnego procesowego, kryminologii kulturowej, psychologii społecznej oraz prawa prasowego.

Współczesny wymiar sprawiedliwości funkcjonuje zatem w warunkach bezprecedensowej presji informacyjnej. Rozwój mediów społecznościowych, platform streamingowych oraz kultury uczestnictwa sprawił, że proces karny – niegdyś zamknięty w hermetycznej przestrzeni sali sądowej – stał się spektaklem rozgrywającym się na oczach milionów odbiorców. Zjawisko to, określane mianem *trial by media* lub *trial by TikTok*, doczekało się już bogatej literatury przedmiotu, koncentrującej się głównie na negatywnych skutkach medialnego linczu dla domniemania niewinności i prawa do obrony³. Znacznie mniej uwagi poświęcono jednak zjawisku odwrotnemu – sytuacji, w której to nie potępienie, lecz fascynacja i idealizacja sprawy stają się źródłem zagrożenia dla rzetelności postępowania karnego. Tymczasem współczesna kultura *true crime* dostarcza licznych przykładów, w których oskarżeni o najcięższe zbrodnie zyskują rzesze oddanych fanów, a ich wizerunek – starannie konstruowany przez media – zaczyna funkcjonować jako swoisty „dowód odciażający” w świadomości społecznej. Niniejszy artykuł podejmuje próbę kompleksowego zbadania tego nieoczywistego wektora nacisku na wymiar sprawiedliwości, koncentrując się na psychologicznym fenomenie hybrystofilii oraz jego konsekwencjach dla fundamentalnych gwarancji procesowych w polskim porządku prawnym.

Analizę przeprowadzono na styku prawa karnego procesowego, kryminologii kulturowej oraz psychologii sądowej, co pozwoliło uchwycić wielowymiarowość problemu i sformułować postulaty niezbędne dla ochrony standardu *fair trial* w erze medialnej spektakularyzacji zbrodni.

²Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1997 r., Nr 89, poz. 555 z późn. zm.).

³P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 62–70.

Hybristofilia i efekt aureoli w sali sądowej – teza o „pozytywnej prejudycji” (zagrożenie dla art. 4 k.p.k.)

Zasada obiektywizmu, statuowana w art. 4 k.p.k., nakazuje organom prowadzącym postępowanie badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. W klasycznym ujęciu komentatorzy koncentrują się na niebezpieczeństwie oskarżycielskiego nastawienia organów ścigania lub wpływu negatywnej kampanii medialnej, która każe sędziemu postrzegać oskarżonego jako osobę z definicji winną i zdeprawowaną. Tymczasem zjawisko hybristofilii odwraca ten wektor zagrożenia. Hybristofilia (z gr. *hybristes* ‘dopuszczający się czynów haniebnych, gwałciiciel’; *philia* ‘miłość’) definiowana jest jako parafilia, w której podniecenie i satysfakcja seksualna (lub silna więź emocjonalna) osiągane są poprzez związek z osobą, która popełniła brutalne, odrażające przestępstwo⁴. W szerszym, socjologicznym ujęciu pojęcie to rozciąga się na zjawisko masowej fascynacji i idealizacji sprawców, szczególnie tych, którzy wpisują się w określony kanon estetyczny lub narracyjny⁵.

W kontekście procesowym kluczowego znaczenia nabiera tu psychologiczny efekt aureoli (*halo effect*). Mechanizm ten, opisany po raz pierwszy przez Edwarda Thorndike’a, polega na tym, że pozytywne wrażenie w jednym obszarze (np. wysoka atrakcyjność fizyczna, elokwencja, młody wiek, schludny wygląd) promieniuje na ocenę innych, niepowiązanych logicznie cech, takich jak moralność, uczciwość czy skłonność do popełnienia zarzucanego czynu. Badania empiryczne w obszarze psychologii sądowej dostarczają alarmujących danych – osoby atrakcyjne fizycznie są nie tylko rzadziej skazywane, ale w przypadku skazania otrzymują średnio łagodniejsze wyroki za te same przewinienia w porównaniu z osobami uznawanymi za nieatrakcyjne⁶. W polskim wymiarze sprawiedliwości efekt aureoli spotęgowany zostaje przez medialną oprawę zjawiska hybristofilii. Przykład tzw. procesów estetycznych (np. medialne relacje z aresztów, gdzie podkreśla się „hipnotyzujące spojrzenie” lub „modelową urodę” sprawcy) uruchamia w świadomości sędziego – jako jednostki funkcjonującej w tym samym środowisku informacyjnym – podświadomy mechanizm racjonalizacji. Polega on na dążeniu do usunięcia dysonansu poznawczego: „Jak ktoś tak inteligentny/przystojny/dobrze wychowany mógł popełnić tak potworny czyn?”. Odpowiedzią na to pytanie bywa nieświadome poszukiwanie przez sąd okoliczności łagodzących, umniejszanie stopnia winy lub społecznej szkodliwości czynu, a nawet przyjęcie wadliwej wersji zdarzeń opartej na interpretacji psychologicznej („on jest wrażliwy, zabił w afekcie”), podczas gdy materiał dowodowy wskazuje na działanie z premedytacją⁷. To właśnie stanowi istotę pozytywnej prejudycji.

⁴ Z. Lew-Starowicz, *Seksuologia sądowa*, Warszawa 2002, s. 23–26.

⁵ Zob. S. Isenberg, *Women who love men who kill*, New York 1991.

⁶ E.L. Thorndike, *A constant error in psychological ratings*, „Journal of Applied Psychology” 1920, nr 4(1), s. 25–29.

⁷ D. Treggia, A. Pina, B. Collacchi, *True crime, trial by TikTok and hybristophilia: how social media impacts justice*, „Journal of Forensic Psychology Research and Practice” 2024 nr 24(1), s. 1–22.

W przeciwieństwie do jawnej stronnicości na niekorzyść, która może być łatwiej wykryta i stanowić podstawę do wyłączenia sędziego na podstawie art. 41 k.p.k., pozytywna prejudycja jest ukryta i niezwykle trudna do udowodnienia. Sędzia formalnie realizuje zasadę obiektywizmu – bada dowody, wysłuchuje stron. Jednak jego wewnętrzne przekonanie (art. 7 k.p.k.), które winno być wynikiem swobodnej oceny całokształtu materiału dowodowego, zostaje skażone heurystyką afektu. Afekt ten, generowany przez medialny wizerunek „złego chłopca” czy „tragicznego romantyka” (jak bywa określany sprawca w konwencji *true crime*), powoduje, że ocena dowodów obciążających staje się bardziej pobłażliwa, a wartość dowodów odciążających (lub wątpliwości) zostaje nieproporcjonalnie wyolbrzymiona. W ten sposób art. 4 k.p.k. zostaje naruszony nie poprzez złą wolę organu procesowego, lecz poprzez ułomność ludzkiego aparatu poznawczego, wykorzystaną przez mechanizmy kultury masowej.

„Proces estetyczny” zamiast procesu dowodowego – narracja *true crime* a zasada prawdy materialnej

Druga z postawionych tez dotyczy fundamentalnej zmiany paradygmatu postępowania sądowego pod wpływem narracji *true crime*. W klasycznym modelu kontradyktoryjnym, do którego zbliża się współczesny polski proces karny, wyrok powinien być wypadkową starcia argumentów opartych na faktach i dowodach. Tymczasem współczesna kultura medialna narzuca model, który można określić mianem „procesu estetycznego”⁸. W modelu tym nie tyle ocenia się zgodność aktu oskarżenia z rzeczywistością, co ocenia się osobowość oskarżonego pod kątem jej spójności z wykreowaną narracją. Analiza kryminologiczna zjawiska *true crime* wskazuje na postępującą fikcjonalizację przekazu. Twórcy podcastów, seriali dokumentalnych i filmów fabularnych na podstawie prawdziwych historii dążą do stworzenia opowieści o strukturze dramatycznej, która wymaga wyrazistego protagonisty⁹. W przypadku procesów karnych protagonistą tym, o dziwo, coraz częściej staje się oskarżony, a nie ofiara. Jest to związane z ekonomiczną logiką mediów – widz łatwiej zaangażuje się w historię, jeśli będzie mógł odczuwać wobec głównej postaci pewną dozę fascynacji, współczucia czy nawet podziwu. Hybristofilia w wydaniu zbiorowym sprawia, że portale plotkarskie i kanały społecznościowe tworzą tzw. stan *armies* (armie fanów) dla osadzonych, analizując ich ubiór na sali sądowej, mimikę twarzy czy rzekome przesłania w spojrzeniach. Przeniesienie tego mechanizmu na grunt sali sądowej prowadzi do zjawiska przesunięcia ciężaru argumentacji. W tradycyjnym procesie kwestią sporną jest: „Czy oskarżony popełnił zarzucany mu czyn?”. W procesie zdominowanym przez medialną estetykę pytanie to przekształca się w: „Czy człowiek o takim wyglądzie/charakterze mógł to zrobić?”. W konsekwencji obrona, zamiast skupiać się na podważaniu wiarygodności świadków czy śladów kryminalistycznych, w dużej mierze opiera swoją linię na kryminali-

⁸M.G. Efran, *The effect of physical appearance on the judgment of guilt, interpersonal attraction, and severity of recommended punishment in a simulated jury task*, „Journal of Research in Personality” 1974, nr 8(1), s. 45–54.

⁹D. Schmid, *Natural born celebrities: serial killers in American culture*, Chicago 2005.

stycznym pozorowaniu, tj. kreowaniu wizerunku oskarżonego jako osoby zdolnej do empatii, estetycznej i kulturalnej (np. poprzez strój, fryzurę, listy z aresztu pisane literackim językiem). Dowód rzeczowy – narzędzie zbrodni, ślady biologiczne – schodzi na dalszy plan w obliczu „dowodu z wizerunku”.

W kontekście standardu *fair trial* mamy tu do czynienia z poważnym naruszeniem zasady prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.) oraz swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.). Wyrok przestaje być pochodną dowodów w rozumieniu procesowym, a staje się reakcją na medialny wizerunek oskarżonego. Dotyczy to zwłaszcza głośnych spraw poszlakowych. W sytuacji gdy materiał dowodowy nie jest jednoznaczny, a istnieją mocne dowody pośrednie, sędzia staje przed dylematem. Jeśli oskarżony cieszy się społeczną sympatią (hybristofilią), wątpliwości interpretacyjne – które w normalnym trybie mogłyby zostać rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonego (w ramach swobodnej oceny dowodów, nie zaś *in dubio pro reo*) – zostają rozstrzygnięte na jego korzyść pod wpływem nieświadomej obawy przed społecznym ostracyzmem za „skazanie niewinnego celebryty”. Jest to szczególnie widoczne w prawie prasowym, które teoretycznie chroni dobra osobiste, ale w praktyce wobec masowej fascynacji przestępcą staje się bezradne – oskarżony staje się „osobą publiczną”, co paradoksalnie osłabia ochronę jego ofiar przed wtórną wiktymizacją medialną¹⁰.

Erozja domniemania niewinności – od *in dubio pro reo* do *in dubio pro admiratione* (kontekst art. 5 § 1 k.p.k.)

Trzecia teza odsłania paradoksalną naturę wpływu hybristofilii na jedną z najważniejszych gwarancji procesowych, mianowicie domniemanie niewinności. Art. 5 § 1 k.p.k. stanowi, że oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem. Zasadę tę uzupełnia reguła *in dubio pro reo* (§ 2), nakazująca rozstrzyganie niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego.

W powszechnym odbiorze medialnym w sprawach dotyczących tzw. idealizowanych sprawców dochodzi jednak do zjawiska, które można określić jako „domniemanie wyjątkowości”. W klasycznym modelu *trial by media* medialny lincz obala domniemanie niewinności *de facto* jeszcze przed aktem oskarżenia – tu zachodzi mechanizm odwrotny, lecz równie szkodliwy dla rzetelności procesu. Media nie twierdzą wprawdzie, że oskarżony jest niewinny, ale tworzą klimat społecznego podziwu, który wywiera na sędzie presję o charakterze pozytywnym. „Domniemanie wyjątkowości” polega na tym, że każda wątpliwość dowodowa interpretowana jest na korzyść oskarżonego nie z mocy konstytucyjnej i ustawowej zasady *in dubio pro reo*, lecz z mocy popkulturowej sympatii. Różnica jest fundamentalna. W pierwszym przypadku sąd, dokonując oceny dowodów, dochodzi do wniosku, że materiał dowodowy nie pozwala na jednoznaczne przypisanie winy, zatem z ostrożności procesowej uniewinnia. W drugim przypadku sąd (lub ławnicy) ma wewnętrzną potrzebę uniewinnienia, ponieważ osoba oskarżonego nie pasuje do

¹⁰R. Koper, *Prawo prasowe a proces karny – konflikt wartości*, „Prokuratura i Prawo” 2018, nr 6, s. 45–63.

schematu „złego przestępcy”, a skazanie go wywołałoby w opinii publicznej (wyrażanej w mediach społecznościowych) poczucie niesprawiedliwości estetycznej.

Zjawisko to wypacza nie tylko rzetelność ustaleń faktycznych, ale również dążenie do prawdy materialnej. Sąd, zamiast dociekać, co wydarzyło się naprawdę, skupia się na tym, by nie zniszczyć „życiorysu” lub „kariery” osoby obdarzonej szczególnym talentem lub urodą. W literaturze kryminologicznej wskazuje się tu na syndrom Bonnie i Clyde’a – zbiorowe wybaczenie czynów ze względu na romantyczną otoczkę związku lub atrakcyjność pary sprawców. W efekcie mamy do czynienia z erozją standardu dowodowego. Wyrok uniewinniający, zamiast być wyrazem triumfu praworządności i poszanowania praw oskarżonego, staje się aktem kulturowego pobbłażania, co uderza przede wszystkim w ofiary przestępstw i podważa autorytet wymiaru sprawiedliwości w oczach społeczeństwa¹¹. Takie rozstrzygnięcie, choć formalnie zgodne z zasadą *in dubio pro reo*, w rzeczywistości opiera się na dubiach wygenerowanych nie przez luki w dowodach, lecz przez aureolę medialną, co czyni je wadliwym z punktu widzenia epistemologii procesowej¹².

Bezbronny czynnik społeczny – dysfunkcja instytucji ławnika wobec hybrystofilii masowej (perspektywa kryminologiczna i prawnoporównawcza)

Czwarty filar analizy dotyczy najsłabszego ogniwa polskiego procesu karnego w kontekście omawianego zjawiska – instytucji ławników, poddawany od wielu lat krytyce przez różne środowiska w tym samych prawników. Standard *fair trial* w polskim ujęciu konstytucyjnym (art. 182 Konstytucji RP¹³) zakłada udział czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Ławnicy mają gwarantować, że orzeczenia sądów nie będą oderwane od społecznego poczucia sprawiedliwości oraz że do osądu sprawcy przyczyni się „bezstronny obserwator” – przeciętny, rozsądny obywatel. Teza zakłada, że czynnik społeczny w erze mediów społecznościowych i hybrystofilii masowej jest całkowicie bezbronny wobec manipulacji wizerunkiem sprawcy, co prowadzi do systemowej dysfunkcji tej instytucji. Podstawowym problemem jest całkowity brak mechanizmów selekcji ławników pod kątem ich odporności na wpływ zjawisk patologii medialnej. W polskiej procedurze karnej wyłączenie ławnika następuje na zasadach analogicznych do wyłączenia sędziego (art. 42 § 1 k.p.k. w zw. z art. 44 k.p.k.), czyli w zasadzie tylko w przypadku jawnej stronniczości lub osobistego interesu w sprawie. Nie istnieje natomiast instytucja zbliżona do amerykańskiego *voir dire*, czyli szczegółowego przesłuchania kandydatów na przysięgłych (w naszym przypadku ławników) pod kątem ich uprzedzeń, znajomości sprawy z mediów oraz podatności na konkretne narracje medialne.

W sprawach karnych o dużym ciężarze gatunkowym i szerokim rezonansie medialnym (np. zabójstwa o podłożu romantycznym, sprawy tzw. pięknych morderców) każdy

¹¹P. Górecki, *Proces karny w dobie popkultury*, Kraków 2009, s. 11.

¹²D. Schmid, *The Bonnie and Clyde myth*, [w:] *The Oxford handbook of crime and criminal justice*, Oxford 2015, s. 250–252.

¹³Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

ławnik wchodzi na salę sądową z ukształtowanym już obrazem oskarżonego. Badania nad zjawiskiem stronniczości nagłośnieniowej dowodzą, że nawet świadomość własnych uprzedzeń nie eliminuje ich wpływu na proces decyzyjny¹⁴.

Ławnik, w przeciwieństwie do sędziego zawodowego, który przez lata praktyki wykształca pewne mechanizmy obronne i dystans poznawczy wobec faktów medialnych, jest podatny na emocjonalny dyktat opinii publicznej. Co więcej, jego mandat społeczny sprawia, że czuje się on reprezentantem tej właśnie opinii publicznej, a nie wyłącznie sędzią opierającym się na prawie. Z perspektywy kryminologii kulturowej mamy tu do czynienia z zapośredniczeniem doświadczenia sprawiedliwości. Ławnik nie styka się ze sprawcą w próżni aksjologicznej; widzi go przez pryzmat hashtagów na TikToku, fanpage'y na Facebooku i analiz mowy ciała w telewizji śniadaniowej. W sytuacji gdy oskarżony cieszy się masową hybristofilią, ławnik staje przed silną presją grupową – uniewinnienie lub wymierzenie symbolicznej kary może być nagradzane społeczną aprobatą, podczas gdy surowy wyrok grozi ostracyzmem i zarzutem „beźmyślności” czy „okrucieństwa” wobec „niezwykłego człowieka”. Problem ten jest szczególnie palący w świetle przepisów prawa prasowego. Ustawa Prawo prasowe (art. 13 ust. 1) zakazuje wypowiadania się w mediach co do rozstrzygnięcia sprawy przed wydaniem wyroku. Jednak zakaz ten jest powszechnie omijany poprzez publikowanie opinii tzw. ekspertów od wizerunku lub relacji z sali sądowej, które kreują korzystny lub niekorzystny wizerunek oskarżonego. Ławnik jako konsument tych treści, pozostaje pod ich wpływem, a system prawny nie oferuje narzędzi do weryfikacji stopnia tego skażenia. W konsekwencji orzekanie w sprawach „medialnych sprawców” przestaje być procesem dowodowym, a staje się plebiscytem popularności, co stanowi jawne zaprzeczenie idei *fair trial* i stawia pod znakiem zapytania realizację konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

W kolejnej części artykułu rozwinięto wątek odpowiedzialności mediów w kontekście zjawiska hybristofilii, a także przedstawiono mechanizmy selekcji ławników. Wprowadzono także kontekst prawnoporównawczy (*voir dire*) oraz przedstawiono praktyczne konsekwencje braku regulacji dla zasady *fair trial*.

Luka w prawie prasowym i postulatywny model ochrony sali sądowej przed wpływem hybristofilii

Pogłębiając analizę bezbronności czynnika społecznego, nie sposób pominąć systemowej roli, jaką w eskalacji zjawiska hybristofilii odgrywa obowiązujące w Polsce prawo prasowe oraz pokrewne regulacje dotyczące sprawozdawczości sądowej. Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe w art. 13 ust. 1 ustanawia fundamentalny zakaz wypowiadania się w prasie co do rozstrzygnięcia sprawy przed wydaniem orzeczenia¹⁵. Jednak w dobie mediów elektronicznych i społecznościowych przepis ten okazuje się dalece niewystarczający, a wręcz archaiczny. Po pierwsze, dotyczy on głównie klasycznej

¹⁴N.M. Steblay, J. Besirevic, S.M. Fulero, B. Jimenez-Lorente, *The effects of pretrial publicity on juror verdicts: a meta-analytic review*, „Law and Human Behavior” 1999, nr 23(2), s. 219–235.

¹⁵Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz.U. z 1984 r., Nr 5, poz. 24 z późn. zm.).

„prasy” w rozumieniu ustawy, podczas gdy największa presja hybristofilii generowana jest na platformach, takich jak TikTok, YouTube czy Instagram, które wymykają się definicji dziennikarskiej. Po drugie, nawet w mediach tradycyjnych zakaz ten obchodzony jest poprzez stosowanie wybiegów retorycznych i formuł ocennych dotyczących nie tyle samego rozstrzygnięcia, co osobowości sprawcy. Dziennikarz lub publicysta, nie mogąc napisać wprost „oskarżony jest niewinny”, może zbudować narrację, w której oskarżony jawi się jako „młody, wrażliwy człowiek zagubiony w trudnym świecie”, a jego czyn przedstawiany jest w kategoriach „tragicznego zbiegu okoliczności” lub „romantycznego gestu”. Z perspektywy kryminologicznej mamy tu do czynienia ze zjawiskiem wtórnej stygmatyzacji w białych rękawiczkach. Podczas gdy media piętnują i demonizują sprawców przestępstw pospolitych, często pochodzących z niższych warstw społecznych, w przypadku sprawców wpisujących się w kanon atrakcyjności i wykształcenia, stosują one mechanizm odwrotny – estetyzację dewiacji. Badania nad dyskursem medialnym wskazują, że język używany do opisu tych samych kategorii czynów (np. zabójstwa) różni się diametralnie w zależności od statusu społecznego i wyglądu oskarżonego¹⁶. W przypadku hybristofilii dochodzi do specyficznego przesunięcia semantycznego: „morderstwo” zastępowane jest „zbrodnią w afekcie” lub „tragedią miłosną”, „gwałt” przekształca się w „burzliwy romans z niefortunnym finałem”, a „oszustwo” w „nieudany projekt biznesowy”. To językowe przeformułowanie rzeczywistości kryminalnej ma bezpośredni wpływ na procesy myślowe ławników i sędziów, którzy – jako użytkownicy tego samego języka – nieświadomie internalizują łagodniejszy obraz czynu.

Kolejnym aspektem jest całkowity brak w polskim porządku prawnym mechanizm odpowiadającego instytucji *voir dire*, znanej z systemu amerykańskiego. Choć polska procedura karna opiera się na modelu kontynentalnym, gdzie ciężar zapewnienia bezstronności spoczywa przede wszystkim na sędzim zawodowym, to nie sposób ignorować faktu, że w sprawach z udziałem ławników to właśnie oni – jako reprezentanci „sumienia społecznego” – mają równy głos przy wydawaniu wyroku. W Stanach Zjednoczonych proces selekcji przysięgłych (*jury selection*) obejmuje szczegółowe pytania o źródła wiedzy na temat sprawy, uprzedzenia rasowe, poglądy na temat wymiaru sprawiedliwości, a także – co w kontekście hybristofilii kluczowe – podatność na wpływ mediów społecznościowych¹⁷. W erze TikToka amerykańskie sądy coraz częściej pytają potencjalnych przysięgłych nie tylko o to, czy czytali o sprawie w gazetach, ale czy oglądali na jej temat *fan-edits* (amatorskie filmiki gloryfikujące oskarżonego) lub czy subskrybują kanały *true crime* o danym sprawcy.

W Polsce procedura wyboru ławników ma charakter czysto formalny i opiera się na spełnieniu kryteriów ustawowych (wiek, niekaralność, obywatelstwo) oraz uzyskaniu pozytywnej opinii rady gminy (art. 158 i nast. ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych¹⁸). Nie istnieje żadna możliwość zadania kandydatowi na ławnika pytania

¹⁶Zob. Y. Jewkes, *Media and crime*, Londyn 2015.

¹⁷N. Vidmar, V.P. Hans, *American juries: the verdict*, New York 2007, s. 12–14.

¹⁸Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2001 r., Nr 98, poz. 1070 z późn. zm.).

o jego stosunek emocjonalny do konkretnej sprawy lub o jego aktywność w mediach społecznościowych dotyczącą oskarżonego. Co więcej, ławnik nie ma obowiązku ujawnienia, że należy do internetowej grupy fanowskiej oskarżonego lub że podpisał petycję w jego obronie. W efekcie na salę sądową może wejść osoba, która z formalnego punktu widzenia jest bezstronna (nie zna osobiście stron, nie ma interesu prawnego), lecz której stronniczość poznawcza jest tak głęboka, że jej orzekanie będzie w sposób nieunikniony skażone efektem aureoli i popkulturową sympatią dla „idealizowanego sprawcy”. W piśmiennictwie kryminologicznym postuluje się w tym zakresie co najmniej dwa kierunki działań naprawczych¹⁹. Pierwszy, minimalny, zakłada wprowadzenie do karty zgłoszenia kandydata na ławnika obowiązku złożenia oświadczenia o korzystaniu z mediów społecznościowych i ewentualnym zaangażowaniu w sprawy o charakterze publicznym. Drugi, bardziej radykalny, postuluje edukację psychologiczną ławników na etapie ich szkolenia wstępnego. Szkolenie takie powinno obejmować moduł poświęcony błędom poznawczym w orzekaniu, ze szczególnym uwzględnieniem efektu aureoli, heurystyki dostępności oraz wpływu narracji *true crime* na ocenę materiału dowodowego. Dopóki jednak takie mechanizmy nie zostaną wdrożone, dopóty czynnik społeczny w polskim procesie karnym pozostanie bezwolnym narzędziem w rękach twórców medialnego wizerunku sprawcy, a zasada *fair trial* będzie podlegać dalszej, niekontrolowanej erozji.

Próba podsumowania

Przeprowadzona analiza teoretyczna wykazała, że zjawisko hybristofilii oraz medialnej idealizacji sprawcy stanowi realne, choć niedoceniane w polskiej doktrynie zagrożenie dla rzetelności procesu karnego. Zagrożenie to ma charakter hybrydowy – łączy w sobie mechanizmy psychologiczne (efekt aureoli, dysonans poznawczy) z presją socjologiczną (tworzenie się społeczności fanowskich) i deficytami regulacyjnymi (brak narzędzi selekcji ławników). Cztery zaprezentowane tezy rysują spójny obraz erozji standardów wyznaczonych przez k.p.k. Pozytywna prejudycja narusza art. 4 k.p.k. w sposób bardziej wyrafinowany niż klasyczna medialna nagonka. Proces estetyczny podważa epistemologiczne podstawy wyrokowania, zastępując dowody wizerunkiem. Domniemanie wyjątkowości deformuje zasadę *in dubio pro reo*, czyniąc z niej narzędzie realizacji popkulturowego kaprysu. Wreszcie bezbronność ławników wobec masowej hybristofilii uwidacznia strukturalną słabość udziału czynnika społecznego w dobie gospodarki uwagi.

Należy podkreślić, że przedstawione tu rozważania stanowią podbudowę teoretyczną dla postulowanych badań empirycznych. Dalsza część pracy powinna skoncentrować się na weryfikacji hipotez poprzez analizę konkretnych postępowań karnych w Polsce (np. głośne sprawy zabójstw z ostatnich lat), badanie opinii sędziów i ławników (np. za pomocą kwestionariuszy ankiet oceniających postrzeganie atrakcyjności fizycznej oskarżonych) oraz analizę treści medialnych w kluczowych momentach procesowych. Tylko połączenie refleksji dogmatycznej z danymi empirycznymi pozwoli na sformułowanie

¹⁹ Zob. B. Czarnecka-Działuk, B. Wójcik, *Ławnicy w polskim wymiarze sprawiedliwości – między stereotypem a rzeczywistością*, Warszawa 2019.

postulatów *de lege ferenda*, mających na celu wzmocnienie odporności polskiego wymiaru sprawiedliwości na zgubny wpływ hybrystofilii.

Reasumując dotychczasowe rozważania, należy stwierdzić, że zjawisko hybrystofilii oraz towarzysząca jej medialna idealizacja sprawców przestępstw stanowią złożone i wielowymiarowe zagrożenie dla integralności polskiego procesu karnego. Przeprowadzona analiza teoretyczna unaoczniała, że zagrożenie to nie realizuje się poprzez jawne i łatwo identyfikowalne akty stronnictwa, lecz poprzez subtelne, podświadome mechanizmy poznawcze, takie jak efekt aureoli, heurystyka afektu czy dysonans poznawczy. W tym sensie wskazane zjawisko jest dla standardu *fair trial* tym, czym ukryta wada konstrukcyjna dla stabilności budynku – nie rzuca się w oczy na pierwszy rzut oka, lecz w dłuższej perspektywie prowadzi do nieuchronnej erozji fundamentów.

Cztery zrekonstruowane w artykule tezy – pozytywna prejidycja, proces estetyczny, domniemanie wyjątkowości oraz dysfunkcja czynnika społecznego – układają się w spójny obraz systemowej podatności wymiaru sprawiedliwości na wpływ popkulturowych narracji. Zidentyfikowane luki w prawie prasowym oraz brak mechanizmów selekcji ławników dodatkowo potęgują skalę problemu. Przedstawiona tu refleksja teoretyczna stanowi niezbędny punkt wyjścia dla postulowanych dalszych badań o charakterze empirycznym. Dopiero konfrontacja powyższych hipotez z praktyką orzecniczą, analizą konkretnych spraw karnych oraz badaniami postaw sędziów i ławników pozwoli w pełni zweryfikować, w jakim stopniu hybrystofilia realnie wpływa na kształtowanie się sędziowskiego przekonania o winie lub niewinności oskarżonego w polskich salach sądowych.

Metodyka badań

Niniejszą część tekstu poświęcono empirycznej weryfikacji wpływu medialnej kreacji sprawcy – ze szczególnym uwzględnieniem zjawiska *trial by media* na realizację standardu rzetelnego procesu karnego (*fair trial*), statuowanego w art. 6 Europejskiej konwencji praw człowieka²⁰ oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Przyjęty proces badawczy obejmował następujące etapy:

- sformułowanie problematyki badawczej, hipotez oraz wybór adekwatnych metod badawczych;
- dobór próby badawczej oraz określenie profilu demograficzno-zawodowego respondentów;
- opracowanie narzędzia badawczego oraz przeprowadzenie procesu ankietyzacji;
- kwantytatywną i kwalitatywną analizę zgromadzonego materiału empirycznego;
- sformułowanie wniosków końcowych oraz postulatów *de lege futura*.

Badanie zrealizowano metodą sondażu diagnostycznego. Narzędziem badawczym był autorski kwestionariusz ankiety, skierowany do profesjonalnych uczestników obrotu prawnego oraz przedstawicieli sektora mediów. Wyniki ankiet miały charakter anonimowy.

²⁰ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. Nr 61, poz. 284).

Problemy, hipotezy i metody badawcze

Główny problem badawczy ogniskuje wokół pytania: czy i w jakim zakresie poza procesowa kreacja wizerunku sprawcy w mediach (w tym jego idealizacja lub demonizacja) determinuje stopień realizacji standardu rzetelnego procesu? Szczegółowe pytania badawcze sformułowano następująco:

- 1) Czy intensywność przekazu medialnego dekonstruuje domniemanie niewinności poprzez kształtowanie uprzedniego obrazu sprawcy?
- 2) W jakim stopniu narracja medialna może rzutować na obiektywizm i bezstronność organów orzekających?
- 3) Czy systemowe instrumenty procesowe stanowią skuteczną barierę przed presją zewnętrzną wywieraną przez media?
- 4) Czy ewolucja zagrożeń związanych z nowymi mediami wymusza implementację nowych rozwiązań legislacyjnych?

Hipotezy badawcze:

- 1) Hipoteza zerowa (H_0): Medialna kreacja sprawcy stanowi realne zagrożenie dla obiektywizmu postępowania i może prowadzić do naruszenia standardu *fair trial*.
- 2) Hipoteza alternatywna (H_A): Aktywność mediów nie wywiera relewantnego wpływu na rzetelność i przebieg procesu karnego.

Hipotezy cząstkowe:

- 1) Najbardziej podatnym na erozję elementem procesu pod wpływem mediów jest bezstronność sądu.
- 2) Praktycy wymiaru sprawiedliwości oceniają obecne mechanizmy ochrony procesu przed „sądem medialnym” jako niewystarczające.

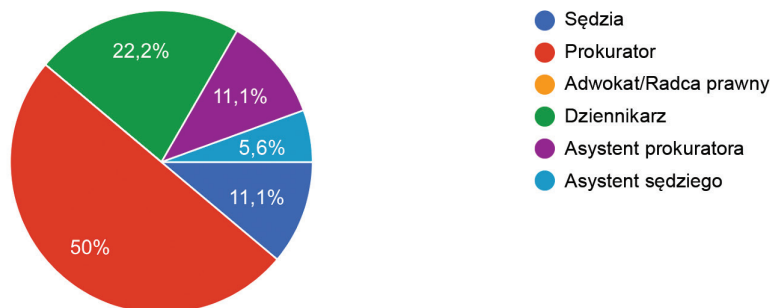
Charakterystyka próby badawczej

W badaniu zastosowano metodę doboru celowego (ochotniczego). Grupę badawczą stanowiło 18 respondentów, co pozwoliło na uzyskanie jakościowego wglądu w badaną problematykę z perspektywy ekspertów.

Struktura zawodowa respondentów

Wśród badanych dominowali przedstawiciele oskarżenia publicznego (łącznie 11 osób), co pozwoliło na ocenę zjawiska głównie z perspektywy organów ścigania. Zwraca uwagę brak reprezentacji adwokatów (0 osób – 0%), co oznacza brak perspektywy obrońców w próbie badawczej:

- prokuratorzy: 9 osób (50%);
- dziennikarze: 4 osoby (22,2%);
- sędziowie: 2 osoby (11,1%);
- asystenci prokuratora: 2 osoby (11,1%);
- asystent sędziego/prawnik: 1 osoba (5,6%);
- adwokaci: 0 osób (0%).

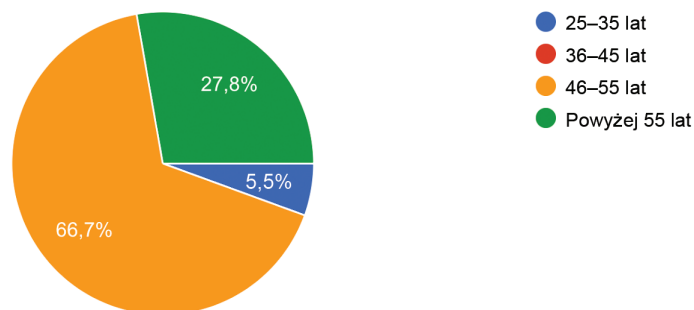


Wykres 1. Charakterystyka próby badawczej w odniesieniu do wykonywanego zawodu

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych własnych.

Struktura demograficzna (wiek i doświadczenie)

Badaniem objęto osoby o ugruntowanej pozycji zawodowej. Ponad 94% respondentów stanowiły osoby powyżej 46. roku życia, przy jednoczesnym braku reprezentacji osób w przedziale wiekowym 36–45 lat. Taki rozkład sugeruje, że udzielone odpowiedzi bazowały na bogatym, wieloletnim doświadczeniu w praktyce sądowej lub dziennikarskiej.



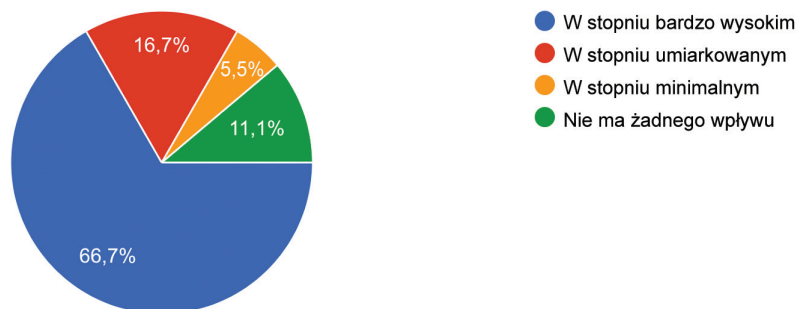
Wykres 2. Charakterystyka respondentów z uwagi na wiek

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych własnych.

Analiza wyników badań

Analiza wyników została oparta na metodzie hipotetyczno-dedukcyjnej. Poniżej przedstawiono kluczowe ustalenia empiryczne.

Kwestia 1. Determinacja wizerunku sprawcy przez media. Aż 66,7% (12 osób) respondentów uważało, że media w stopniu bardzo wysokim kształtują wstępny obraz sprawcy przed rozpoczęciem przewodu sądowego. Wynik ten potwierdza tezę o istnieniu silnego mechanizmu „prestygmatyzacji” w przestrzeni publicznej.

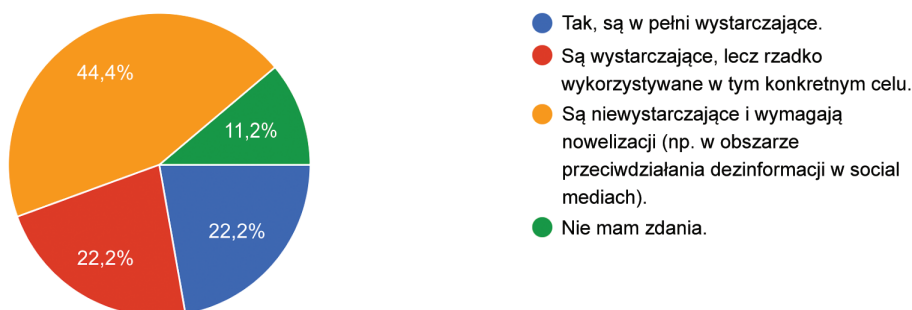


Wykres 3. Wpływ mediów na wstępny obraz sprawcy

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych własnych.

Kwestia 2. Zagrożenia dla standardu *fair trial*. Respondenci jako najbardziej zagrożone obszary wskazali na: a) aasadę domniemania niewinności (poprzez medialny wyrok skazujący przed procesem); b) bezstronność sądu (rozumianą jako odporność na presję społeczną); c) równość broni (trudność w obronie wizerunku oskarżonego w starciu z masowym przekazem).

Kwestia 3. Efektywność instrumentów procesowych. Wyniki wskazują na wysoki krytycyzm wobec aktualnego stanu prawnego. Tylko 22,2% badanych uważało obecne instrumenty za wystarczające. Prawie połowa respondentów (44,4%) opowiedziała się za koniecznością nowelizacji przepisów w celu lepszej ochrony procesu przed zjawiskiem *trial by media*. Na wykresie 4 zaprezentowano wyniki w ujęciu procentowym.



Wykres 4. Ocena wystarczalności instrumentów procesowych

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych własnych.

Weryfikacja hipotez i wnioski metodologiczne

Weryfikacja postawionych w niniejszej pracy hipotez została dokonana na podstawie analizy statystycznej odpowiedzi udzielonych przez respondentów (sędziów, prokuratorów, adwokatów oraz dziennikarzy) oraz analizy jakościowej zgromadzonego materiału.

Weryfikacja hipotezy głównej (H_0 oraz H_A)

- hipoteza zerowa (H_0): medialna kreacja sprawcy stanowi realne zagrożenie dla obiektywizmu postępowania i może prowadzić do naruszenia standardu *fair trial*;
- hipoteza alternatywna (H_A): aktywność mediów nie wywiera relewantnego wpływu na rzetelność i przebieg procesu karnego.

Przeprowadzone badanie pozwoliło na odrzucenie hipotezy alternatywnej (H_A) i przyjęcie hipotezy zerowej (H_0). Dane empiryczne potwierdziły, że wizerunek sprawcy kreowany przez media przed wydaniem wyroku (często oparty na silnej polaryzacji: „ofiara – bestia”) jest postrzegany przez praktyków jako istotny czynnik ryzyka, który może determinować postawę organów procesowych i zagrażać standardowi rzetelności statuowanemu w art. 6 EKPC.

Weryfikacja hipotezy częściowej nr 1

- hipoteza: najbardziej podatnym na erozję elementem procesu pod wpływem mediów jest bezstronność sądu;
- wynik: potwierdzona.

Badanie wykazało, że respondentów najbardziej niepokoi wpływ „szumu informacyjnego” na sferę poznawczą sędziego. Choć sędziowie są profesjonalistami, wyniki ankiet wskazują na to, że presja społeczna generowana przez media (tzw. oczekiwanie społeczne na surowy wyrok) jest czynnikiem, przed którym najtrudniej się odizolować, co bezpośrednio uderza w fundament bezstronności.

Weryfikacja hipotezy częściowej nr 2

- hipoteza: praktycy wymiaru sprawiedliwości oceniają obecne mechanizmy ochrony procesu przed „sądem medialnym” jako niewystarczające;
- wynik: potwierdzona.

Analiza odpowiedzi wykazała krytyczny stosunek do obecnego instrumentarium procesowego. Instytucje, takie jak wyłączenie sędziego (*iudex suspectus*) czy zmiana właściwości sądu, ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości (art. 37 k.p.k.), są oceniane jako zbyt rzadko stosowane i niedostosowane do dynamiki mediów społecznościowych, co czyni je nieefektywnymi w walce ze zjawiskiem *trial by media*.

Wnioski i postulaty *de lege futura*

Wnioski z badań własnych oraz analiza trendów w orzecznictwie pozwalają na sformułowanie postulatów dotyczących niezbędnych zmian legislacyjnych oraz kierunków ewolucji systemu prawa, mających na celu ochronę procesu karnego przed wpływem mediów.

1) zmiany w obszarze procedury karnej (instrumenty ochronne):

- nowelizacja przesłanek delegacyjnych – rozszerzenie interpretacji art. 37 k.p.k. o sytuację, w której skala i intensywność presji medialnej (zarówno lokalnej, jak i ogólnokrajowej) realnie zagraża swobodzie orzekania. Postuluje się, aby „dobro wymiaru sprawiedliwości” było interpretowane przez pryzmat ochrony psychologicznej sędziego przed naciskiem opinii publicznej,

- standard „cyfrowego odizolowania” (*digital isolation*) – rozważenie wprowadzenia mechanizmów ograniczających dostęp sędziów orzekających do nie sprawdzanego materiału prasowego przed wydaniem wyroku w sprawach o najwyższym ciężarze gatunkowym. Wymaga to wypracowania procedur ograniczających wpływ mediów społecznościowych na sferę zawodową orzeczników;
- 2) zmiany w polityce informacyjnej i edukacji:
 - profesjonalizacja komunikacji procesowej – wprowadzenie obligatoryjnych funkcji rzeczników prasowych w prokuraturach okręgowych i sądach, dysponujących narzędziami do szybkiej reakcji na dezinformację. Celem jest prowadzenie merytorycznej kontrofensywy wobec fałszywych narracji medialnych,
 - edukacja interdyscyplinarna – włączenie do programów aplikacji sędziowskiej i prokuratorskiej obowiązkowych modułów z zakresu psychologii mediów i komunikacji społecznej; budowanie świadomości mechanizmów manipulacji medialnej jest kluczowe dla zachowania odporności na populizm penalny;
- 3) kierunki przyszłej ochrony systemowej:
 - karnoprawna ochrona rzetelności informacji – rozważenie wprowadzenia nowej kategorii czynu zabronionego, tj. „manipulacji informacją procesową”. Sankcjonowałoby to celowe kreowanie fałszywego wizerunku stron postępowania w celu wpłynięcia na wynik procesu lub wywołania nienawiści społecznej wobec oskarżonego przed wyrokiem,
 - wykorzystanie nowych technologii (AI) – postuluje się wdrożenie narzędzi analitycznych (opartych na algorytmach AI) do monitorowania natężenia „sentymetu społecznego” w konkretnych sprawach. Wyniki takiego monitoringu mogłyby stanowić obiektywny wskaźnik dla sądów wyższych instancji przy ocenie realności ryzyka naruszenia bezstronności składu orzekającego.

Podsumowując, należy podkreślić, że rzetelność procesu karnego współcześnie zależy nie tylko od normatywnej treści obowiązującego prawa, lecz także od zdolności systemu wymiaru sprawiedliwości do adaptacji wobec zmieniającego się środowiska komunikacyjnego oraz do przeciwdziałania negatywnym skutkom oddziaływania narracji medialnych. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera potrzeba odejścia od modelu wyłącznie reaktywnej ochrony jawności postępowania na rzecz modelu świadomego i systemowego zarządzania standardem rzetelnego procesu. Formułowane w niniejszym opracowaniu postulaty *de lege futura* wskazują przede wszystkim na konieczność stworzenia spójnego mechanizmu prawnego pozwalającego na skuteczne ograniczanie zjawiska medialnej pre-stygmatyzacji uczestników postępowania karnego. W szczególności zasadne wydaje się rozważenie wprowadzenia rozwiązań normatywnych umożliwiających bardziej precyzyjne regulowanie zakresu publikacji informacji dotyczących toczących się postępowań, wzmocnienie instrumentów ochrony dóbr osobistych stron postępowania oraz rozwinięcie standardów odpowiedzialnej komunikacji instytucjonalnej organów wymiaru sprawiedliwości.

W perspektywie niezbędne wydaje się również uwzględnienie roli nowych technologii komunikacyjnych poprzez opracowanie regulacji odnoszących się do funkcjonowania

mediów cyfrowych i platform społecznościowych w kontekście relacjonowania postępowań karnych. Równocześnie konieczne jest rozwijanie kompetencji komunikacyjnych przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości oraz kształtowanie kultury prawnej sprzyjającej poszanowaniu zasady domniemania niewinności w przestrzeni publicznej.

Ostateczna konkluzja przeprowadzonych badań prowadzi do wniosku, że przyszłość rzetelnego procesu karnego będzie zależeć od zdolności ustawodawcy oraz praktyki wymiaru sprawiedliwości do wypracowania nowych modeli równoważenia wolności słowa z prawem jednostki do sprawiedliwego i bezstronnego rozpoznania sprawy. W warunkach postępującej cyfryzacji życia społecznego postulaty sformułowane w niniejszym opracowaniu należy traktować nie jako postulaty fakultatywne, lecz jako kierunki koniecznych działań systemowych, warunkujących zachowanie aksjologicznych fundamentów procesu karnego w państwie prawa.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
- Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. Nr 61, poz. 284).
- Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz.U. z 1984 r., Nr 5, poz. 24 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1997 r., Nr 89, poz. 555 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2001 r., Nr 98, poz. 1070 z późn. zm.).

Literatura

- Czarnecka-Działuk B., Wójcik B., *Ławnicy w polskim wymiarze sprawiedliwości – między stereotypem a rzeczywistością*, Warszawa 2019.
- Efran M.G., *The effect of physical appearance on the judgment of guilt, interpersonal attraction, and severity of recommended punishment in a simulated jury task*, „Journal of Research in Personality” 1974, nr 8(1).
- Górecki P., *Proces karny w dobie popkultury*, Kraków 2009.
- Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016.
- Isenberg S., *Women who love men who kill*, New York 1991.
- Jewkes Y., *Media and crime*, Londyn 2015.

- Koper R., *Prawo prasowe a proces karny – konflikt wartości*, „Prokuratura i Prawo” 2018, nr 6.
- Lew-Starowicz Z., *Seksuologia sądowa*, Warszawa 2002.
- Money J., *Lovemaps: clinical concepts of sexual/erotic health and pathology, paraphilia, and gender transposition in childhood, adolescence, and maturity*, New York 1986.
- Schmid D., *Natural born celebrities: serial killers in American culture*, Chicago 2005.
- Schmid D., *The Bonnie and Clyde myth*, [w:] *The Oxford handbook of crime and criminal justice*, Oxford 2015.
- Stebly N.M., Besirevic J., Fulero S.M., Jimenez-Lorente B., *The effects of pretrial publicity on juror verdicts: a meta-analytic review*, „Law and Human Behavior” 1999, nr 23(2).
- Thorndike E.L., *A constant error in psychological ratings*, „Journal of Applied Psychology” 1920, nr 4(1).
- Treggia D., Pina A., Collacchi B., *True crime, trial by TikTok and hybristophilia: how social media impacts justice*, „Journal of Forensic Psychology Research and Practice” 2024 nr 24(1).
- Vidmar N., Hans V.P., *American juries: the verdict*, New York 2007.

Hybristophilia and the media idealization of the perpetrator as challenges to the fair trial standard in Polish criminal proceedings

Summary

This article examines the impact of hybristophilia and the medialization of offenders on the guarantees of a fair trial within the Polish criminal justice system. The analysis identifies four primary threats: the phenomenon of “positive bias” (violating the principle of objectivity under Art. 4 of the Code of Criminal Procedure – CCP), the displacement of the evidentiary process by an “aesthetic trial”, the erosion of the presumption of innocence (Art. 5 § 1 CCP) through the emergence of a “presumption of exceptionalism”, and the dysfunction of the lay element (lay judges) due to the absence of selection mechanisms equivalent to *voir dire*. The study employs a legal-dogmatic approach to analyze the provisions of the Code of Criminal Procedure, complemented by a transdisciplinary review of literature in forensic psychology, cultural criminology, and press law.

Keywords: hybristophilia, fair trial, halo effect, criminal procedure, media, lay judges, presumption of innocence